

PRZEWYCIĘŻANIE ZŁYCH MYŚLI

Każdy młody człowiek wcześniej czy później ulega pokusie nieczystych myśli. Mężczyźni borykają się z tym problemem znacznie częściej niż kobiety, bo u mężczyzn popęd seksualny jest silniejszy i bardziej agresywny niż u kobiet. W Ewangelii Marka 7:21 Jezus wymienia złe myśli jako pierwszą rzecz, która wychodzi z ludzkiego serca. Serca nieodrodzonych ludzi są równie nieczyste, dlatego opis podany przez Jezusa odnosi się do wszystkich ludzi. Chociaż prawych ludzi powstrzymuje od popełniania cudzołóstwa brak okazji i strach przed społeczeństwem, to jednak pożądliwe myśli nachodzą w takim samym stopniu ludzi nienaganych moralnie, jak i cudzołóżników.

Jednak trzeba odróżniać pokusy od grzechu, bo Jezus też był pod każdym względem „*kuszony tak samo, jak my*” (Hbr 4:15), a jednak nigdy nie zgrzeszył, bo nie uległ żadnej z tych pokus nawet w swoich myślach. My też będziemy kuszeni do ostatniego dnia naszego życia, ale my nie musimy grzeszyć (w przeciwieństwie do ludzi tego świata). Odrodzony człowiek grzeszy tylko wtedy, gdy pozwala, aby złe pragnienia gnieździły się w jego umyśle (Jakuba 1:15) i gdy akceptuje pożądliwe myśli, które przychodzą mu do głowy. Jeśli natychmiast odrzucasz taką myśl, to nie grzeszysz. Kiedyś pewien stary purytanin powiedział: „Nie mogę zmienić faktu, że nad moją głową latają ptaki, ale mogę nie dopuścić, by uwiły gniazdo na mojej głowie”. Jeśli więc nawet przez chwilę napawasz się pożądliwością pojawiającą się w twoim umyśle, to pozwalasz, aby zagnieździła się w twojej głowie i w ten sposób dopuszczasz się grzechu.

Jeśli pozwalasz sobie na pożądliwe myśli, to będziesz się stawać ich coraz większym niewolnikiem. Oswobodzenie się z takich myśli, jest z upływem czasu coraz trudniejsze. Im szybciej będziesz się starać uwolnić od takich myśli, tym będzie ci łatwiej. Przewyciężenie złych myśli, podobnie jak każdego innego grzechu, następuje tylko wtedy, gdy człowiek na prawdę chce być od nich wolny; gdy szczerze przyznaje się przed Bogiem do swojej bezsilności i akceptuje fakt, że wraz z Chrystusem umarł dla tego świata, dlatego całkowicie poddaje Panu swój umysł i swoje ciało (Rz 6:1–14).

Jeśli chcesz się cieszyć zwycięskim życiem (Gal 5:16-19), to musisz się także dawać prowadzić Duchowi Świętemu i pozwalać Mu zmieniać twoje życie. Jeśli nie będziesz dyscyplinować swoich oczu i uszu, przez odcinanie ich od wszelkich bodźców wywołujących pożądliwości (czytanie, patrzenie i słuchanie), to nigdy nie ujarzmisz swoich myśli (to wynika z Ew. Mateusza 5:28-30). Duchowa dyscyplina jest niezbędna, aby uwolnić się od pożądliwych myśli. Wszyscy święci ludzie przyznawali, że musieli walczyć w swoich umysłach z pokusami seksualnymi i surowo dyscyplinować swoje ciała, aby odnieść zwycięstwo.

Chociaż Hiob był żonatym mężczyzną i miał dziesięcioro dzieci, to miał świadomość, że chcąc się uwolnić od pożądliwego myślenia, musi panować nad swoimi oczami. Dlatego mówi: „*zawarłem przymierze z moimi oczami, że nie spojrzę pożądliwie na kobiety*” (Hi 31:1). W przypadku mężczyzn największe pokusy przychodzą podczas patrzenia. Jeśli w tej sferze nie jesteś ostrożny i pozwalasz, by nieczyste myśli lub nieczyste obrazy dostawały się do twojego umysłu przez bramę twoich oczu, to w pewnym momencie ich usunięcie może się stać niemożliwe.

Każdy z nas musi codziennie napełniać swój umysł Słowem Bożym, bo napełnianie umysłu Słowami Boga jest jednym z najlepszych zabezpieczeń przed złymi myślami. Dawid powiedział: „Szukam Cię z całego serca, nie pozwól abym zboczył od Twoich przykazań. W moim sercu przechowuję Twoje słowa, abym nie zgrzeszył przeciwko Tobie” (Ps 119:10-11). A List do Filipian 4:8 mówi, że jeśli cenisz sobie aprobatę Boga, to skupiaj się tylko na tym „co jest prawdziwie sprawiedliwe, czyste, szlachetne, miłe Bogu i godne pochwały”.

Niektórzy mogą powiedzieć, że dzisiaj standardy moralności są tak niskie, że nie da się uwolnić od nieczystych myśli. Ale taki stan rzeczy nie charakteryzuje tylko XX wieku, bo w pierwszym wieku głównym ośrodkiem rozpusty i niemoralności był Korynt, i to właśnie tam Duch Święty mówił do tamtejszych chrześcijan, aby każdą swoją myśl zmuszali do posłuszeństwa Chrystusowi (2Kor 10:5). I dzisiaj to samo mówi do nas. I chociaż droga do życia może być bardzo wąska i bardzo trudna, to Duch Święty chce cię wzmacniać, abys nadal nią kroczył.

Dyscyplinowanie naszego ciała nie oznacza, że mamy nabywać wstręt do płci przeciwnej. Jestem od tego bardzo daleki! Fakt, że płeć przeciwna jest dla nas atrakcyjna, sam w sobie nie jest grzechem, bo to jest całkowicie naturalne. Nie ma nic złego w podziwianiu piękna innych ludzi, jako części Bożego stworzenia, ale jeśli ktoś jako upadłe stworzenie nie jest ostrożny, to najpierw podziwia piękno jakiejś osoby, a potem zaczyna jej pożądać; w ten sposób atrakcyjność płci przeciwnej, która sama w sobie jest czysta, może się stać źródłem nieczystych myśli.

Twoje bezpieczeństwo jest zależne od tego, czy jesteś posłuszny głosowi Ducha Świętego, gdy cię sprawdza mówiąc, abys odwrócił zwrócił swój wzrok i skierował swoje myśli w innym kierunku. Warto się też często modlić słowami: „Panie, nie pozwól, abym był kuszony w tych sferach, w których nie jestem w stanie zwyciężyć”. Dzięki takiej szczerzej modlitwie już wielu młodych ludzi odniosło zwycięstwo nad pożądlivymi myślami.

Zac Poonen

Victory Over Evil Thoughts / 12.11.2023